

Drogowa brawura

Data publikacji: 6.04.2010 14:25

□

Niedostosowanie prędkości jazdy do warunków panujących na drodze, w tym przekraczanie dozwolonej prędkości, to od wielu lat główna przyczyna wypadków drogowych w Polsce. Jeździmy za szybko. Dowód? Wczoraj fotoradar skoczowskiej Straży Miejskiej miał „pełne ręce roboty“.

O godzinie 8.40 na drodze krajowej nr 81 w Harbutowicach w miejscu obowiązywania ograniczenia dopuszczalnej prędkości do 70 km/h, na oznakowanym przejściu dla pieszych, przy złych warunkach drogowych (padający deszcz i śliska jezdnia) fotoradar zarejestrował kierującego samochodem marki JEP, który poruszał się z prędkością 122 km/h. Kierujący zostanie ukarany mandatem karnym w wysokości 500 zł i 10 punktami karnymi. Oprócz tego fotoradar wykonał zdjęcia w tym miejscu pięciu innym kierującym, którzy przekroczyli dopuszczalną prędkość powyżej 41 km/h. Szybka jazda będzie ich kosztowała 300 zł i 8 punktów karnych.

1 kwietnia na ul. Cieszyńskiej w Skoczowie na obszarze zabudowanym, fotoradar zarejestrował kierującego motocyklem Suzuki (bez tablic rejestracyjnych), który jechał z prędkością 144 km/h, a na odcinku około 50 metrów poruszał się wyłącznie na tylnym kole jednoślada. Z uwagi na brak tablic rejestracyjnych uniemożliwiających identyfikację kierującego zdjęcie fotoradaru przekazano funkcjonariuszom Sekcji Ruchu Drogowego w Cieszynie z prośbą o zatrzymanie motocyklisty. Dobre warunki drogowe tego dnia powodowały, iż o przestrzeganiu prędkości zapomniał również kierujący autobusem komunikacji publicznej oraz 4 kierowców ciężarówek – w tym jeden ciągnika siodłowego z naczepą. W/w poruszali się z prędkością powyżej 71 km/h przy ograniczeniu do 50 km/h.

Wiosenna aura sprzyja drogowej brawurze. Skutki wypadku przy dużej prędkości nawet mimo najnowocześniejszych technologii mogą być tragiczne i tylko wyobraźnia oraz zdrowy rozsądek mogą uchronić nas przed niebezpieczeństwem na drodze.

(bsk)